

WOJCIECH LIS¹

Afirmacja praw dziecka a jego obowiązki wobec rodziny²

Wpłynął: 15.03.2023. Akceptacja: 12.09.2023

Streszczenie

Przysługująca każdemu godność osobowa gwarantuje wolności i prawa niezależnie od wieku, co oznacza, że przysługują one także dziecku. Prawa dziecka podkreślają jego podmiotowość i zwracają uwagę na jego szczególny status zdeterminowany co prawda zależnością od osób dorosłych, ale nie bezwolny. Wyakcentowanie praw dziecka stanowi swego rodzaju wyrównanie jego sytuacji prawnej, wynikającej z niedojrzałości fizycznej i psychicznej oraz niesamodzielności. Jednakże każdy człowiek, także dziecko, oprócz praw posiada także obowiązki, które pozostają we względnej równowadze. Dzięki temu przyczyniają się do kształtowania osobowości dziecka w sposób zrównoważony. Ograniczenie się wyłącznie do praw i jednoczesna marginalizacja obowiązków prowadzą do zaburzenia owej równowagi, kształtowania postaw roszczeniowych wobec innych, uczą lenistwa i życia kosztem innych. Jak się wydaje, konieczne jest więc przywrócenie równowagi pomiędzy eksponowaniem praw dziecka a deprecjonowaniem jego obowiązków.

Słowa kluczowe: prawa dziecka, godność osobowa, obowiązki dziecka, dobro rodziny.

¹ Prof. KUL dr hab. Wojciech Lis – Katedra Prawa Rodzinnego i Praw Rodziny Wydział Prawa, Prawa Kanonicznego i Administracji, Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II (Polska); e-mail: wlis@kul.lublin.pl; ORCID: 0000-0002-9014-0749.

² Badania wykorzystane w artykule nie zostały sfinansowane przez żadną instytucję.

WOJCIECH LIS

Affirmation of Children’s Rights versus Children’s Responsibilities to the Family³

Abstract

Everyone’s personal dignity guarantees freedoms and rights irrespective of age, which means that they also apply to the child. The rights of the child emphasise his or her subjectivity and draw attention to his or her special status determined, admittedly, by dependence on adults, but not without freedom. Emphasising the rights of the child is a kind of compensation for the child’s legal situation due to his/her physical and mental immaturity and dependence. However, every human being, including the child, has duties in addition to rights, which remain in relative balance. In this way, they contribute to the formation of the child’s personality in a balanced way. Limiting oneself exclusively to rights and at the same time marginalising duties leads to a disturbance of this balance, the formation of attitudes of entitlement towards others, teaches laziness and lives at the expense of others. As it seems, it is therefore necessary to restore the balance between highlighting children’s rights and depreciating their duties.

Keywords: children’s rights, personal dignity, children’s responsibilities, family welfare.

³ The research in this article has not been supported financially by any institution.

Wprowadzenie

Powszechnie w debacie publicznej eksponuje się prawa dziecka, które podkreślają jego podmiotowość. Poza dość obszernym katalogiem praw dziecko posiada jednak także obowiązki, o których mówi się znacznie mniej. Przedmiotem rozważań jest próba zestawienia praw dziecka, które są absolutyzowane oraz jego obowiązków, które są marginalizowane, a wszelkie próby przywracania im należnego miejsca w procesie wychowawczym utożsamiane są z działaniami godzącymi w dobro dziecka. Tymczasem należy wyraźnie podkreślić, że wszelkie prawa mają charakter relacyjny, gdyż zawsze odnoszone są do obowiązków; prawa mogą zostać wyróżnione dzięki istnieniu obowiązków, dla których stanowią naturalną przeciwagę, które jednak próbuje się wyeliminować ze świadomości społecznej. Niniejsza praca stanowi próbę przywrócenia równowagi pomiędzy eksponowaniem praw dziecka a deprecjonowaniem jego obowiązków. Analizie poddano przy tym wyłącznie obowiązki ujęte w Kodeksie rodzinnym i opiekuńczym⁴ – obowiązek wzajemnego wspierania się rodziców i dzieci, obowiązek przyczyniania się do pokrywania kosztów utrzymania rodziny, obowiązek pomocy we wspólnym gospodarstwie oraz obowiązek posłuszeństwa. Obowiązki powyższe określa się jako pozalimentacyjne, w odróżnieniu od obowiązku alimentacyjnego, który ze względu na swoją specyfikę nie będzie przedmiotem dalszych rozważań. Wskazane obowiązki stanowią tylko fragment tego obszernego zagadnienia. Niemniej jednak zwracają uwagę na konieczność ich uwzględniania w procesie wychowawczym jako bardzo istotny element kształtujący system wartości, postawy i zachowania dziecka oraz poczucia odpowiedzialności za losy najbliższych. Ma to ogromne znaczenie, ponieważ od tego, jakie wartości i wzorce zachowań zostaną dziecku wpojone w procesie wychowawczym, będzie zależało to, w jaki sposób będzie odnosiło się do innych w relacjach międzyludzkich. Obowiązki dziecka wymagają od niego zaangażowania się w sprawy wspólnoty rodzinnej, pełniąc funkcję integracyjną i stabilizującą relacje w rodzinie. Pozwalają określić relacje rodzinne, są także wyrazem solidarności międzypokoleniowej. Ma to nie tylko wymiar indywidualny, wpisując się w zasadę dobra dziecka, ale – ze względu na społeczną naturę człowieka – wspólnotowy, co oczywiście leży w interesie społecznym.

⁴ Ustawa z dnia 25 lutego 1964 r. Kodeks rodzinny i opiekuńczy, tekst jedn. 2020, poz. 1359 ze zm., dalej: KRiO.

Za przygotowanie dziecka do życia we wspólnocie społecznej odpowiadają rodzice, których relacje z dzieckiem zdeterminowała instytucja władzy rodzicielskiej. Zgodnie z wolą prawodawcy obejmuje ona w szczególności obowiązek i prawo rodziców do wykonywania pieczy nad osobą i majątkiem dziecka oraz do wychowania dziecka, z poszanowaniem jego godności i praw (art. 95 § 1 KRiO). „Władza rodzicielska, ze względu na swój charakter, wykazuje jako prawo podmiotowe szczególne cechy. Jej zasadniczą właściwość stanowi to, że jej atrybuty są zarazem obowiązkiem rodziców, podstawowym zaś celem jest funkcja ochronna względem dziecka”⁵. W szerokim znaczeniu przez wychowanie rozumie się całokształt oddziaływań środowiska wychowawczego na określoną osobę lub grupę osób, zmierzających do uzyskania określonego celu zgodnego z przyjętym programem. W wąskim znaczeniu wychowanie oznacza przede wszystkim oddziaływanie na osobowość człowieka, proces rozwijania i stymulowania właściwości psychicznych i zachowania wychowanka. Ogólna funkcja działalności wychowawczej polega na wywołaniu ewentualnie trwałych i pozytywnych zmian w aktywności i zachowaniu człowieka⁶.

Dziecko jako beneficjent praw

Przepisy KRiO nie zawierają definicji legalnej dziecka. Na potrzeby niniejszego opracowania można stosować tę, którą zawiera art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 6 stycznia 2000 r. o Rzeczniku Praw Dziecka⁷, że dzieckiem jest każda istota ludzka od poczęcia do osiągnięcia pełnoletności. Pojęcie dziecka podobnie definiuje art. 1 Konwencji o Prawach Dziecka⁸, zgodnie z którym dziecko oznacza każdą istotę ludzką w wieku poniżej 18 lat, chyba że wcześniej uzyska ono pełnoletność. Człowiek przestaje być dzieckiem z chwilą uzyskania pełnoletności, co jednak nie oznacza, że automatycznie staje się w pełni samodzielny i dojrzały, zwłaszcza pod względem psychicznym. Wynika stąd, że do osiągnięcia pełnoletności dziecko pozostaje pod władzą rodzicielską, którą co do zasady sprawują obydwój rodzice, ponoszący za nie odpowiedzialność. Człowiek nigdy przy tym nie przestaje być dzieckiem swoich rodziców bez względu na to, jak będą układały się ich wzajemne relacje.

Niezależenie od wieku, z samego tylko faktu bycia człowiekiem, dziecku przysługują właściwe każdemu prawa człowieka, które ze względu na szczególny

⁵ Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 8 marca 2006 r., III CZP 98/05, LEX nr 172365.

⁶ A. Czerederecka, *Rozwód a rywalizacja o opiekę nad dziećmi*, Warszawa 2019, s. 110–111.

⁷ Ustawa z dnia 6 stycznia 2000 r. o Rzeczniku Praw Dziecka, tekst jedn. Dz. U. z 2023 r., poz. 292. dalej: uRPD.

⁸ Konwencja o Prawach Dziecka przyjęta przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych 20 listopada 1989 r., Dz.U. z 1991 r. Nr 120, poz. 526.

status dziecka zostały doprecyzowane w postaci praw dziecka. Prawa człowieka to zespół praw podmiotowych wynikających z przyrodzonej i niezbywalnej godności człowieka, których celem jest rozwój osoby ludzkiej⁹. Prawa człowieka są uniwersalne, czyli należą do wszystkich ludzi w każdej społeczności; mają charakter podstawowy, czyli nie trzeba ich uzasadniać, powołując się na jakiegokolwiek inne prawa; nie są absolutne, czyli mogą podlegać wyjątkowym ograniczeniom. Są to nie tylko szczytne ideały, ale konkretne uprawnienia stanowiące podstawę roszczeń¹⁰. Prawa człowieka przysługują wszystkim w jednakowym zakresie, bez jakiegokolwiek dyskryminacji ze względu na rasę, kolor skóry, płeć, pochodzenie etniczne, wiek, język, religię, poglądy polityczne, pochodzenie narodowe lub społeczne, niepełnosprawność, status majątkowy czy jakiegokolwiek inne okoliczności. Niemniej jednak „Mimo procesu uniwersalizacji praw człowieka nie ma ich jednolitego rozumienia. Zgodność w tej kwestii sprowadza się jedynie do szaty słownej i różnorodnych oświadczeń. U podstaw różnego rozumienia praw człowieka leżą bowiem odmienne filozofie społeczne, odmienne koncepcje wolności, równości, państwa i jego roli w urzeczywistnianiu praw człowieka”¹¹. Tak zróżnicowane podstawy rozumienia tego, co jest, a co nie jest prawem człowieka, skutkują brakiem ich jednolitego rozumienia.

Niewątpliwie fundamentalnym prawem człowieka jest prawo do życia, bez którego inne pozbawione podmiotu odniesienia nie mają racji bytu. Prawo do życia jest pierwszym i podstawowym warunkiem poszanowania wszystkich innych wolności i praw – urealniam ich gwarantowanie, niezależnie od przyjętej koncepcji praw człowieka leżącej u podstaw regulacji prawa wewnętrznego oraz międzynarodowego. Ochrona prawa do życia jest kluczowym elementem poszanowania godności człowieka¹². Należy dodać, że prawo do życia przysługuje od początku jego istnienia, rozumianego najbardziej intuicyjnie, czyli od momentu poczęcia, do którego dochodzi z chwilą połączenia się męskiej i żeńskiej komórki rozrodczej, co oznacza, że czynnikiem warunkującym poczęcie dziecka jest różnica płci biologicznej. Z tą chwilą dochodzi do powołania człowieka do życia ze wszystkimi tego konsekwencjami. Etap życia płodowego stanowi bowiem pierwszą, chociaż z natury rzeczy jeszcze niesamodzielną, fazę życia. Nie sposób przyjąć, że człowiek/dziecko pojawia się dopiero z chwilą narodzin, natomiast w okresie jego wzrastania i doj-

⁹ M. Piechowiak, *Prawa człowieka*, [w:] A. Maryniarczyk (red.), *Powszechna encyklopedia filozofii*, Tom 10, Lublin 2009, s. 335.

¹⁰ W. Osiatyński, *Filozofia i historia praw człowieka*, [w:] J. Węgrzyn (red.), *Prawa człowieka a Policja. Ku standardom europejskim w procesie nauczania*, materiały pokonferencyjne, Szczytno 2000, s. 16.

¹¹ S. Jasionek, *Prawa człowieka*, Kraków 2004, s. 12.

¹² K. Stępień, *Filozoficzne źródła sporu o rozumienie praw dziecka. Studium z filozofii prawa i praw człowieka*, Lublin 2016, s. 279.

rzewania w łonie matki istnieje bliżej niesprecyzowany twór o ledwie potencjalnej zdolności do życia. Proces wzrastania i dojrzewania człowieka ma charakter ciągły, przebiega płynnie od życia płodowego w łonie matki do życia samodzielnego po urodzeniu. Człowiek podlega bowiem procesom biologicznym związanym z rozwojem osobniczym, który obejmuje dwa podstawowe okresy. Pierwszy – przedurodzeniowy (prenatalny) – rozpoczyna się w chwili poczęcia (zapłodnienia) i obejmuje dokonujący się w organizmie matki jego rozwój aż do momentu urodzenia. Drugi – pourodzeniowy (postnatalny) – trwa od momentu urodzenia aż do śmierci. Skoro zatem życie ludzkie pojawia się w chwili poczęcia, to od tego momentu jest się człowiekiem, chociaż znajdującym się dopiero w początkowym etapie ontogenezy. Z tym momentem rozpoczyna się prawna ochrona jego życia gwarantowana w art. 38 Konstytucji RP¹³. Oznacza to, że od samego początku istnienia człowieka przysługują mu prawa człowieka w sposób pełny i bezwarunkowy, i aż do osiągnięcia pełnoletności dedykowane mu prawa dziecka. Z punktu widzenia praw człowieka wiek nie może stanowić przesłanki dyskryminującej. Trybunał Konstytucyjny słusznie przesądził, że życie człowieka nie podlega wartościowaniu ze względu na jego wiek, stan zdrowia, przewidywany czas jego trwania ani ze względu na jakiegokolwiek inne kryteria¹⁴.

Dziecko to pełnowartościowa istota ludzka, której przysługuje taki sam status społeczny jak pozostałym członkom społeczeństwa. Wobec tego przysługują mu te same prawa co każdemu członkowi społeczeństwa, oraz prawa szczególne, które wynikają ze statusu dziecka. „Prawa dziecka, będąc prawami człowieka, są powszechne, przysługują każdemu dziecku. Są prawami przyrodzonymi i niezbywalnymi; przysługują zatem niezależnie od czyichkolwiek działań, w tym także niezależnie od prawa międzynarodowego dotyczącego praw człowieka i od działań prawotwórczych”¹⁵. Prawa te wyznaczają miejsce dziecka w rodzinie, społeczeństwie i państwie, dają dziecku specjalne uprawnienia, łagodząc jego zależność od dorosłych.

Realizacja praw dziecka następuje w rodzinie i poprzez rodzinę, której integralność i autonomia pozostają pod ochroną i opieką państwa, które także zapewnia ochronę praw dziecka. Dla strzeżenia praw dziecka został ustanowiony dedykowany im organ – Rzecznik Praw Dziecka. To organ wyspecjalizowany, który podejmuje działania mające na celu zapewnienie dziecku pełnego i harmonijnego rozwoju, z poszanowaniem jego godności i podmiotowości, w szczególności na rzecz ochrony prawa do życia i ochrony zdrowia, wychowania w rodzinie, godziwych warunków

¹³ G. Kowalski, *Założenia prawa rodzinnego w świetle Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej*, [w:] P. Kasprzyk, P. Wiśniewski (red.), *Prawo rodzinne w dobie przemian*, Lublin 2009, s. 45.

¹⁴ Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 20 września 2008 r., K 44/07, LEX nr 441911.

¹⁵ M. Piechowiak, *Preambula*, [w:] T. Smoczyński (red.), *Konwencja o prawach dziecka. Analiza i wykładnia*, Poznań 1999, s. 24.

socjalnych, prawa do nauki. Rzecznik podejmuje także działania zmierzające do ochrony dziecka przed przemocą, okrucieństwem, wyzyskiem, demoralizacją, zaniedbaniem oraz innym złym traktowaniem (art. 3 uRPD). Nie ma najmniejszej wątpliwości, że otoczenie dziecka szczególną ochroną przed skrzywdzeniem go jest zasadne. Z drugiej strony istnieje niebezpieczeństwo wykorzystywania praw dziecka w przeciwstawianiu ich obowiązkom rodziców wynikającym z władzy rodzicielskiej, obejmujących działania składające się na proces wychowawczy, które z natury rzeczy wiążą się ze stawianiem dziecku wymagań, nakładaniem obowiązków i rozliczaniem z ich wykonania. „Istnieje niebezpieczeństwo wykorzystania praw dziecka dla osłabienia autorytetu rodziców i rozstrzygania spraw z zakresu władzy rodzicielskiej według modelu kontrydiktoryjnego postępowania, w którym skarżącym jest dziecko, przeciwnikiem – rodzice”¹⁶. W zideologizowanym zliberalizowanym świecie, w którym podważa się uznane autorytety i relatywizuje wartości na rzecz bezkrytycznie pojmowanej koncepcji wolnościowej życia człowieka, bez obowiązków i bez odpowiedzialności, to szczególnie niebezpieczne dla relacji pomiędzy rodzicami a dziećmi. Nakładanie na dziecko obowiązków i egzekwowanie ich wypełnienia może bowiem stanowić potencjalną przyczynę konfliktu i podstawę do podważania decyzji rodziców. Sprowadzenie praw dziecka wyłącznie do potrzeb, promowanie hedonistycznego i konsumpcyjnego stylu życia odrzucającego odpowiedzialność, a nierzadko także zdrowy rozsądek, absolutyzacja przysługujących mu praw kosztem praw innych, prowadzi do wytworzenia błędnego przekonania, że można żyć bez obowiązków, przeciwstawić się woli rodziców, wykorzystując do tego aparat państwa, co prowadzi do konfliktu interesów i konfrontowania praw. To szczególnie niepokojące w kontekście odwoływania się do praw dziecka po to, by nastawiać je w opozycji do rodziców. Dzięki temu możliwe jest propagowanie ideologii, poglądów i wartości sprzecznych z przekonaniami rodziców, które legły u podstaw realizowanego przez nich procesu wychowawczego. Prowadzi to do zastępowania autorytetu rodziców wykreowanymi na potrzeby chwili pseudoautorytetami, które zmierzają przede wszystkim do urzeczywistnienia nie tyle dobra dziecka, ile raczej własnego interesu, zazwyczaj o podłożu komercyjnym lub politycznym. Iluzja łatwych rozwiązań czy wyidealizowanego obrazu życia przemawia do człowieka, zwłaszcza tego, który znajduje się na etapie kształtowania własnej osobowości, wolnego od bagażu życiowych doświadczeń, ochoczo przyjmującego wszystko, co mu się podsuwa, bez wspomniania jednak o konsekwencjach takich czy innych wyborów.

Absolutyzowanie praw dziecka i jednoczesne marginalizowanie obowiązków kształtuje postawy roszczeniowe, uczy egocentryzmu, stając się źródłem rodzinnych

¹⁶ T. Smyczyński, *Prawo dziecka do wychowania się w rodzinie*, [w:] *Konwencja o prawach dziecka...*, s. 152.

nieporozumień, nierzadko przerażających się we wzajemną niechęć, a w konsekwencji osłabienia wzajemnych relacji, poważnych rozczarowań i życiowych niepowodzeń w dorosłym życiu. Słusznie zatem podkreśla się, że w kontekście współczesnego zagubienia i zafałszowania ludzkiej wolności być może najważniejszym aspektem wychowania jest wychowanie do odpowiedzialności, a więc do odpowiedzialnej wolności. Istnieje bowiem ścisłe powiązanie wolności i odpowiedzialności. Postawa odpowiedzialności jawi się jako odkrycie i urzeczywistnienie pozytywnego wymiaru wolności – „wolności do czegoś”. Zadaniem rodziców jest pomóc swemu dziecku odkryć, że jest wolne do tego, aby w pełni stawać się człowiekiem, aby potwierdzać swoją osobową godność¹⁷.

Realizacja praw dziecka koreluje z zasadą dobra dziecka. Dobro dziecka „stanowi konstytucyjną klauzulę generalną, której rekonstrukcja powinna się odbywać poprzez odwołanie do aksjologii konstytucyjnej i ogólnych założeń systemowych. (...) Nakaz ochrony dobra dziecka stanowi podstawową, nadrzędną zasadę polskiego systemu prawa rodzinnego, której podporządkowane są wszelkie regulacje w sferze stosunków pomiędzy rodzicami i dziećmi”¹⁸. Przyjmuje się, że dobro dziecka oznacza „kompleks wartości o charakterze niematerialnym i materialnym niezbędnych do zapewnienia prawidłowego rozwoju fizycznego i duchowego dziecka oraz do należytego przygotowania go do pracy odpowiednio do jego uzdolnień; przy czym wartości te są zdeterminowane przez wiele różnorodnych czynników, których struktura zależy od treści stosowanej normy prawnej i konkretnej, aktualnie istniejącej sytuacji dziecka, zakładając zbieżność tak pojętego dobra dziecka z interesem społecznym”¹⁹. Zasady dobra dziecka ani praw dziecka nie można jednak absolutyzować w sposób nieprzewidujący żadnych wyjątków poprzez dopuszczenie sytuacji, w których nad interesami dziecka zawsze przeważają jednak interesy dorosłych. Ostatecznie bowiem o tym, co jest dla dziecka dobre, decydują dorośli, nie dziecko, które ze względu na okres dorastania i związany z nim proces kształtowania osobowości oraz zagrożenia wynikające ze środowiska, w którym funkcjonuje, nie może świadomie chronić własnego dobra²⁰.

¹⁷ A. Skreczko, *Wychowanie do odpowiedzialności*, https://opoka.org.pl/biblioteka/1/ID/w_do_odp.html (dostęp: 10.03.2022).

¹⁸ Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 28 kwietnia 2003 r., K 18/02, LEX nr 78052. Trybunał Konstytucyjny podkreślił również, że dobro dziecka stanowi jądro wszystkich przepisów o prawach dziecka, jest instrumentem wykładni obowiązujących norm oraz dyrektywą w przypadku ich stosowania, a także kryterium oceny przy podejmowaniu decyzji w sprawach dziecka i rozstrzyganiu kolizji interesów dziecka z interesem innych osób, zwłaszcza rodziców.

¹⁹ W. Stojanowska, *Dobro dziecka jako instrument wykładni norm Konwencji o prawach dziecka oraz prawa polskiego i jako dyrektywa jego stosowania*, [w:] T. Smyczyński (red.), *Konwencja o prawach dziecka – analiza i wykładnia*, Poznań 1999, s. 98.

²⁰ W. Lis, *Prawo rodziców do zapewnienia dzieciom wychowania i nauczania moralnego i religijnego zgodnego ze swoimi przekonaniem*, Toruń 2020, s. 19.

Obowiązek wzajemnego szacunku i wspierania się

„Rodzice i dzieci są obowiązani do wzajemnego szacunku i wspierania się” (art. 87 KRiO), co wydaje się oczywiste ze względu na łączące ich więzy pokrewieństwa oraz stosunek emocjonalny. Powyższe stanowi tylko potwierdzenie naturalnych relacji istniejących pomiędzy najbliższymi sobie osobami, których nie trzeba ani kreować, ani sankcjonować. Wynikają bowiem z najbardziej pierwotnych instynktów, łączących rodziców i dzieci. ZnORMATYWIZOWANIE obowiązku wzajemnego szacunku i wspierania się nie wnosi do relacji pomiędzy rodzicami i dziećmi niczego nowego. Jego znaczenie ma jedynie wymiar moralny, sprowadza się wyłącznie do podkreślenia takiego właśnie modelu funkcjonowania rodziny w polskim prawie rodzinnym. Wskazane obowiązki znajdują potwierdzenie w normach szczegółowych dotyczących władzy rodzicielskiej, utrzymywania kontaktów z dzieckiem i obowiązku alimentacyjnego.

Podmiotami zobowiązanymi są rodzice i dzieci, także przysposabiający oraz przysposobieni, skoro skutek przysposobienia między tymi osobami powstaje taki stosunek jak między rodzicami a dziećmi (art. 121 § 1 KRiO). Dla istnienia obowiązku wzajemnego szacunku i wspierania się bez znaczenia jest fakt pozostawania rodziców w związku małżeńskim oraz wspólnego zamieszkiwania, chociaż to akurat będzie wpływało na intensywność wzajemnych kontaktów, a tym samym wspierania się. Obowiązek wzajemnego szacunku i wspierania się istnieje niezależnie od władzy rodzicielskiej oraz wieku dzieci, gdyż istnieje niezmiennie, dopóki żyją podmioty stosunku rodzinnoprawnego. Należy dodać, że w ujęciu normatywnym obowiązek wzajemnego szacunku i wspierania się aktualizuje się wyłącznie pomiędzy krewnymi pierwszego stopnia w linii prostej. Nie obejmuje natomiast wzajemnych relacji ani pomiędzy dziadkami i wnukami, ani też pomiędzy rodzeństwem.

Szacunek oznacza wzajemny stosunek rodziców i dzieci, wyrażający się w przyjmowanych postawach i przejawianych zachowaniach, sposobie odnoszenia się do siebie i komunikowania; powinien cechować całość relacji rodziców i dziecka. W rozumieniu języka powszechnego szacunek to cześć, poważanie, poszanowanie, uznanie, co wykracza poza normatywną ochronę dóbr osobistych. Szacunek oznacza zakaz wygłaszania czy publikowania treści znieważających czy ośmieszających, zakaz wzajemnego poniżania się, działania na wzajemną szkodę, donoszenia na siebie czy wszczynania postępowań prawnych bez słusznej ku temu podstawy, co rzecz jasna nie może pozbawiać prawa do obrony przed niezgodnymi z tymi samymi zasadami działaniami drugiej strony²¹. Obowiązek szacunku, pomimo

²¹ P. Wicherek, *Komentarz do art. 87, punkt 4*, [w:] M. Fras, M. Habdas (red.), *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, Warszawa 2021.

ustawowego podkreślenia wzajemności, ze swej istoty wykracza jednak poza dwustronną relację rodzic–dziecko. Wzajemny szacunek rodziców i dzieci powinien znajdować urzeczywistnienie także w relacjach zewnętrznych (np. zobowiązuje on rodzica do poszanowania dziecka w kontaktach z jego rówieśnikami, nauczycielami itd.; to samo odnosi się do dziecka)²². Szacunek stanowi konieczny warunek pozytywnych relacji między rodzicami i dziećmi, wzmacniających gotowość wspierania się w każdej sferze życia.

Wspieranie się oznacza natomiast bezinteresowną pomoc, zależnie do sytuacji życiowej rodziców i dzieci. Obowiązek wspierania się to pomoc w bardzo różnorodnych sprawach. W obowiązku wspierania się zawiera się zarówno pomoc materialna, jak i psychiczne oraz moralne wsparcie w cierpieniu, chorobie lub kalectwie, pomoc intelektualna przy podejmowaniu ważnych decyzji lub załatwianiu trudnych spraw życiowych czy pomoc fizyczna przy wykonywaniu rozmaitych czynności życia codziennego²³. Poza tym w treści obowiązku wspierania można wyodrębnić takie zachowania, które w konkretnej sytuacji nie mogą zostać zakwalifikowane jako udzielanie pomocy w ścisłym tego słowa znaczeniu, lecz stanowią wyraz pozytywnych emocji, pamięci lub polegają na utrzymywaniu kontaktów rodzinnych, zapobiegając poczuciu osamotnienia²⁴. Należy dodać, że pomocy materialnej nie można sprowadzać do obowiązku alimentacyjnego, który został uregulowany w art. 128 KRiO²⁵. Obowiązek wsparcia w postaci udzielania pomocy materialnej, w odróżnieniu od obowiązku alimentacyjnego, nie jest bowiem obwarowany żadnymi warunkami. Należy do tego dodać, że wzajemny szacunek i wspieranie się nie są ograniczone w czasie, co oznacza, że mają charakter dożgonny, czyli że trwają do końca życia rodziców lub dzieci.

Obowiązek wzajemnego szacunku i wspierania się ma charakter dwustronny, co oznacza, że świadczenie jednej strony jest niezależne od świadczenia drugiej, tak jak w wypadku zobowiązań wzajemnych²⁶. Wobec tego obowiązany nie może powstrzymać się od realizacji swego obowiązku tylko z tego powodu, że analogiczne obowiązki nie są wykonywane przez drugą stronę. Z istoty obowiązków

²² A. Sylwestrzak, *Komentarz do art. 87, punkt 1*, [w:] *Komentarz do wybranych przepisów Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego*, Warszawa 2020.

²³ H. Ciepła, *Komentarz do art. 87*, [w:] K. Piasecki (red.), *Kodeks rodzinny i opiekuńczy z komentarzem*, Warszawa 2000, s. 539.

²⁴ A. Sylwestrzak, *Komentarz do art. 87, punkt 2*, [w:] *Komentarz do wybranych przepisów Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego*, Warszawa 2020.

²⁵ Zgodnie z art. 128 KRiO „Obowiązek dostarczania środków utrzymania, a w miarę potrzeby także środków wychowania (obowiązek alimentacyjny) obciąża krewnych w linii prostej oraz rodzeństwo”

²⁶ A. Cisek, *Pozalimentacyjne obowiązki dziecka wobec rodziców w świetle k.r.o.*, „Acta Universitatis Wratislaviensis” 1995, 31, s. 148. Zgodnie z art. 487 § 2 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny (tekst jedn. Dz.U. z 2022 r., poz. 1360 ze zm., dalej: KC): „Umowa jest wzajemna, gdy obie strony zobowiązują się w taki sposób, że świadczenie jednej z nich ma być odpowiednikiem świadczenia drugiej”.

wypływających ze stosunków między rodzicami i dziećmi wynika bowiem, że nie może mieć do nich zastosowania zasada, że niewykonywanie obowiązku przez jedną ze stron uprawnia drugą stronę do podobnego postępowania²⁷. Wynikające z obowiązku wzajemnego szacunku i wspierania się świadczenia wzajemne rodziców i dzieci nie muszą być ani ekwiwalentne, ani równoważne, gdyż nie są współzależne. Wzajemność oznacza, że obowiązek o analogicznej treści spoczywa na rodzicach i na dzieciach. Niewątpliwie jednak realizację obowiązku wzajemnego szacunku i wspierania się należy postrzegać w kontekście zasad współżycia społecznego. Trudno byłoby oczekiwać przejawów szacunku dziecka w stosunku do rodziców, którzy nie interesowali się jego losem, dopuszczali się przemocy, okrucieństwa, wyzysku lub demoralizowali dziecko.

Obowiązek przyczyniania się do pokrywania kosztów utrzymania rodziny

Obowiązkiem dziecka jest przyczynianie się do pokrywania kosztów utrzymania rodziny, jeżeli wystąpią jednocześnie dwie okoliczności, mianowicie uzyskiwanie dochodów z pracy własnej oraz zamieszkiwanie u rodziców (art. 91 § 1 KRiO). Przyjęte rozwiązanie koresponduje z treścią art. 101 § 2 KRiO, który wyłącza spod zarządu rodziców zarobek dziecka. *A contrario*, obowiązek partycypowania w pokrywaniu kosztów utrzymania rodziny nie obciąża dzieci, które nie uzyskują dochodów z pracy własnej, chociaż mają do tego odpowiednie możliwości.

Beneficjentem obowiązku dziecka jest rodzina, obejmująca rodziców oraz innych bliskich, z którymi dziecko mieszka we wspólnym gospodarstwie domowym. Rodzina jest najpierwotniejszą spośród wszelkich grup społecznych, w których człowiek żyje, i naturalnym środowiskiem, w jakim się rodzi, wzrasta i funkcjonuje. Typowa rodzina opiera się na małżeństwie będącym skutkiem wolnej decyzji dwojga osób – kobiety i mężczyzny, zaś przynależność dzieci w niej urodzonych nie zależy od ich woli, ale jest następstwem naturalnych zdarzeń²⁸. W kontekście obowiązku dziecka do przyczyniania się do pokrywania kosztów utrzymania rodziny należałoby więc dookreślić przez domownika w taki sposób, że uprawnionym jest tylko ten członek rodziny, który jest jednocześnie domownikiem,

²⁷ J. Ignatowicz, *Glosa do orzeczenia z dnia 15 kwietnia 1959 r.*, Cr 511/59, „Orzecznictwo Sądów Powszechnych” 1961, z. 4, s. 121.

²⁸ T. Smoczyński, *Prawo dziecka do wychowania się w rodzinie*, [w:] T. Smoczyński (red.), *Konwencja o prawach dziecka. Analiza i wykładnia*, Poznań 1999, s. 150.

i odwrotnie, tylko ten domownik, który jest członkiem rodziny²⁹. W typowych sytuacjach będą to najczęściej albo dziadkowie, albo rodzeństwo dziecka. Przesłanka mieszkania u rodziców jest spełniona także wtedy, gdy dziecko mieszka tylko u jednego z rodziców, co oznacza, że obowiązek przyczyniania się do pokrywania kosztów utrzymania rodziny obciąża je tylko względem niego³⁰. Dotyczy to zarówno sytuacji, gdy dziecko zamieszkuje tylko z jednym z rodziców wskutek ich rozstania się, czy to po rozwodzie rodziców, czy po faktycznym ich rozejściu się, jeżeli rodzice żyli w konkubinacie, jak i sytuacji, gdy rodzice dziecka nigdy nie mieszkali razem i dziecko od zawsze zamieszkiwało tylko z jednym z nich, a nawet sytuacji, gdy ojciec dziecka jest nieznanym i dziecko zamieszkuje tylko z matką³¹. W razie czasowej nieobecności rodziców we wspólnym gospodarstwie domowym nie jest zwolnione od obowiązku przyczyniania się do pokrywania kosztów utrzymania rodziny, ponieważ z treści przepisu wynika jednoznacznie, że chodzi o zamieszkiwanie „u rodziców”, a nie – „z rodzicami”³². Przez mieszkanie u rodziców należy rozumieć zamieszkiwanie o cechach trwałości, czyli takie, które nie ma jedynie charakteru przejściowego czy krótkotrwałego³³.

Wątpliwości mogą się pojawić w razie zamieszkiwania dziecka z jednym z rodziców i jego partnerem lub małżonkiem, niebędącym rodzicem oraz jego dziećmi. Wydaje się, że w praktyce niemożliwe byłoby wyizolowanie obowiązku przyczyniania się do utrzymania jedynie rodzica i samego dziecka we wskazanej sytuacji. Na pewno jednak brzmienie art. 91 § 1 KRiO nie uprawnia do sformułowania obowiązku dziecka przyczyniania się do pokrywania kosztów utrzymania innych osób niż rodzina w rozumieniu przepisów KRiO³⁴.

Zadośćuczynienie obowiązkowi przyczyniania się do pokrywania kosztów utrzymania rodziny ma charakter ekonomiczny, sprowadza się bowiem do świadczeń pieniężnych, czyli do przekazywania części uzyskiwanego dochodu rodzinie. Źródłem tych dochodów musi być praca własna³⁵ dziecka niezależnie od podstawy

²⁹ A. Sylwestrzak, *Obowiązki dziecka wobec rodziców*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 2001, 3, s. 66.

³⁰ J. Ignatowicz, *Komentarz do art. 91*, [w:] K. Pietrzykowski (red.), *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, Warszawa 2012, s. 860.

³¹ P. Wicherek, *Komentarz do art. 91, punkt 3*, [w:] M. Frasz, M. Habdas (red.), *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, Warszawa 2021.

³² A. Sylwestrzak, *Obowiązki dziecka...*, s. 66.

³³ P. Wicherek, *Komentarz do art. 91, punkt 2...*

³⁴ J. Słyk, *Komentarz do art. 91, punkt 7*, [w:] K. Osajda (red. serii), M. Domański, J. Słyk (red. tomu), *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, Warszawa 2022.

³⁵ Możliwość podejmowania przez małoletnie dzieci pracy zarobkowej wyznacza art. 190 i n. ustawy z dnia 26 czerwca 1974 r. Kodeks pracy (tekst jedn. Dz.U. z 2022 r., poz. 1510 ze zm., dalej: KP). Co do zasady, zabronione jest zatrudnianie dzieci, które nie ukończyły 15 lat. Dopuszczalne jest natomiast zatrudnianie młodocianych, czyli osób, które ukończyły 15 lat, ale nie przekroczyły 18 lat, którzy ukończyli

prawnej jej świadczenia. Dochody z pracy własnej obejmują więc nie tylko wynagrodzenie uzyskane na podstawie stosunku pracy, lecz także na podstawie umów cywilnoprawnych, takich jak umowa o dzieło czy umowa zlecenia oraz w ogóle wszelkie inne dochody osiągnięte przez dziecko w ramach działalności zarobkowej, w tym prowadzonej działalności gospodarczej i to niezależnie od tego, czy działalność taką prowadzi jako osoba fizyczna, czy przy wykorzystaniu jednej z form organizacyjnych. W czasach coraz większej różnorodności form zarobkowania stanowisko takie wydaje się zupełnie uzasadnione, gdyż brak podstaw prawnych do różnicowania obowiązków dziecka wyłącznie z powodu rodzaju stosunku prawnego, na podstawie którego osiąga dochody. Istota przepisu sprowadza się wszak do obowiązku partycypacji z własnego dochodu w kosztach utrzymania rodziny, a forma prawna uzyskiwania tego dochodu nie powinna przesłaniać podstawowej funkcji tego przepisu³⁶. Nie dotyczy to natomiast innych dochodów dziecka, które nie wynikają z wykonywanej pracy, takich jak renty, odszkodowania, darowizny, czynsz najmu³⁷. Dochody z majątku dziecka zostały oddane w zarząd jego rodziców. Jeżeli majątek dziecka przynosi dochody, to zgodnie z art. 103 KRiO czysty dochód powinien być przede wszystkim obracany na utrzymanie i wychowanie dziecka oraz jego rodzeństwa, które wychowuje się razem z nim, nadwyżka zaś na inne uzasadnione potrzeby rodziny. Jeżeli dochód z tego majątku osiąga wysokość wystarczającą na pokrycie kosztów utrzymania i wychowania dziecka, to zwalnia to rodziców od obowiązku alimentacji.

Należy dodać, że chodzi o dochody faktycznie osiągnięte, nie takie, jakie dziecko mogłoby osiągnąć, wykorzystując swoje możliwości zarobkowe. Prawodawca nie wymaga od dziecka osiągania dochodów, czy też dołożenia starań dla ich osiągnięcia po to, by zaspokajać nawet niezbędne potrzeby rodziny. To, czy dziecko podejmie pracę, zależy tylko od jego własnej woli i konieczności życiowych. Jeżeli jednak podejmie pracę, to zostaje objęte obowiązkiem przyczyniania się do pokrywania kosztów utrzymania rodziny³⁸. Hipotetyczne możliwości zarobkowe dziecka są bez znaczenia dla zaistnienia tego obowiązku, ponieważ nie ma on charakteru alimentacyjnego. Jeżeli więc dziecko nie osiągnie dochodów, choćby miało ku temu możliwości, obowiązek przyczyniania się do pokrywania kosztów utrzymania rodziny nie powstanie.

co najmniej 8-letnią szkołę podstawową oraz przedstawiły świadectwo lekarskie stwierdzające, że praca danego rodzaju nie zagraża ich zdrowiu.

³⁶ P. Wicherek, *Komentarz do art. 91, punkt 10*, [w:] M. Fras, M. Habdas (red.), *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, Warszawa 2021; G. Jędrejek, *Komentarz do art. 91, punkt 3*, [w:] *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz aktualizowany*, Warszawa 2019.

³⁷ J. Słyk, *Komentarz do art. 91, punkt 4*, [w:] K. Osajda (red. serii), M. Domański, J. Słyk (red. tomu), *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, Warszawa 2022.

³⁸ A. Sylwestrzak, *Obowiązki dziecka...*, s. 67.

Formułując obowiązek dziecka z art. 91 § 1 KRiO, ustawodawca posłużył się pojęciem przyczyniania się, które jest węższe od pojęcia dostarczania, co oznacza, że pomoc udzielana rodzinie przez dziecko nie powinna stanowić jej wyłącznego źródła utrzymania, natomiast ma stanowić tylko pewien wkład w ogół aktywów służących zaspokajaniu jej potrzeb³⁹. Wynika stąd, że dziecko ma partycypować w kosztach utrzymania siebie i członków rodziny, z którymi mieszka we wspólnym gospodarstwie domowym. Obowiązek przyczyniania się do pokrywania kosztów utrzymania rodziny nie oznacza przerzucenia na dziecko ciężaru utrzymania siebie, i tym bardziej rodziny.

Prawodawca nie sprecyzował zakresu obowiązku przyczyniania się do pokrywania kosztów utrzymania rodziny, zależy on bowiem od ogólnej sytuacji, w jakiej znajduje się dziecko i rodzina dziecka. Przy uwzględnianiu zakresu spełnienia tej powinności bierze się pod uwagę takie okoliczności jak: wiek dziecka, jego zajęcia szkolne, wysokość jego zarobków, sytuację majątkową rodziców, szczególne nasilenie potrzeb pozostałych członków rodziny, chociażby z powodu choroby, czy czasowego pozostawania bez pracy⁴⁰.

W doktrynie wyrażono pogląd, że wypełnianie obowiązku przyczyniania się do pokrywania kosztów utrzymania rodziny może jednak polegać także na pokrywaniu w całości lub w części kosztów utrzymania małoletniego dziecka będącego adresatem obowiązku. Realizacja obowiązku polega wówczas na odciążeniu rodziny od ponoszenia tych wydatków na jego rzecz. Prawdopodobnie realizacji tego obowiązku należy jednak zawsze oceniać na podstawie sytuacji finansowej konkretnej rodziny⁴¹. Wydaje się, że istota tego przepisu dotyczy jednak podmiotu zbiorowego, jakim jest rodzina. Chociaż dziecko niewątpliwie jest częścią rodziny, to jednak akcent został położony nie tyle na zaspokojenie jego własnych potrzeb, ile na zaspokojenie potrzeb wszystkich członków rodziny. Przyjęte rozwiązanie ma uzasadnienie pedagogiczne, związane z kształtowaniem postawy odpowiedzialności za swoich bliskich, a w szerszym zakresie solidaryzmu społecznego. Dzięki temu dochodzi także do urzeczywistnienia zasady równej stopy życiowej całej rodziny.

Obowiązek pomocy we wspólnym gospodarstwie

Obowiązkiem dziecka, które mieszka u rodziców i pozostaje na ich utrzymaniu, jest pomaganie im we wspólnym gospodarstwie (art. 91 § 2 KRiO). Warunkiem

³⁹ P. Wicherek, *Komentarz do art. 91, punkt 5*, [w:] *Kodeks rodzinny i opiekuńczy...*

⁴⁰ J. Ignatowicz, *Prawo rodzinne*, Warszawa 2000, s. 465.

⁴¹ A. Sylwestrzak, *Komentarz do art. 91*, [w:] H. Dolecki, T. Sokołowski (red.), *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, Warszawa 2010, s. 560.

zaktualizowania się tego obowiązku jest łączne wystąpienie obydwu tych przesłanek. Realizacja tego obowiązku skoncentrowana jest na osobistym zaangażowaniu dziecka w różnorakie czynności wykonywane we wspólnym gospodarstwie, które zapewniają jego normalne funkcjonowanie. Chodzi oczywiście o czynności, które nie przekraczają możliwości dziecka i nie utrudniają mu nauki ani realizacji obowiązku szkolnego. Takie włączanie dziecka w sprawy wspólnego gospodarstwa ma istotny walor wychowawczy, stanowi przygotowywanie go do samodzielności i podjęcia życia na własną rękę w poczuciu odpowiedzialności za siebie i za tych, z którymi stworzy własne gospodarstwo. Należy dodać, że skoro obowiązek pomocy we wspólnym gospodarstwie jest logiczną konsekwencją tego, że dziecko mieszka u rodziców i pozostaje na ich utrzymaniu, to z chwilą jego usamodzielnia się, przejawiającego się w opuszczeniu miejsca zamieszkania u rodziców oraz utrzymywania się z pracy własnej lub z dochodów z majątku własnego, obowiązek ów automatycznie wygasa.

Zamieszkiwanie dziecka u rodziców oznacza faktyczne przebywanie w miejscu, które stanowi centrum aktywności życiowej jego rodziców. Obowiązku dziecka nie uchyla czasowa nieobecność rodziców spowodowana chociażby wyjazdem za granicę czy podjęciem zatrudnienia w innej miejscowości, jeżeli taka organizacja życia nie przybierze charakteru trwałego⁴². Pozostawanie dziecka na utrzymaniu rodziców oznacza taki stan faktyczny, w którym dziecko nie utrzymuje się samodzielnie czy to z pracy własnej, czy to z dochodów z majątku własnego, tylko środki na swoje utrzymanie dostaje od rodziców.

Wspólne gospodarstwo swoim zakresem obejmuje zarówno gospodarstwo domowe, produkcyjne, rolne, jak i warsztat rzemieślniczy rodziców (lub tego z nich, u którego dziecko mieszka)⁴³. Obowiązek dziecka jest ograniczony wyłącznie do pomagania we wspólnym gospodarstwie, co pozwala odciążyć rodziców od niektórych czynności, które z powodzeniem może wykonać dziecko, ale nie na zastępowaniu ich w realizacji tych czynności i przerzucania na dziecko tego, co należy do obowiązku rodziców. Zakres pomocy w gospodarstwie domowym, obejmuje całe spektrum obowiązków domowych dostosowanych do wieku dziecka, można wymienić przykładowo sprzątanie, zmywanie naczyń, przygotowywanie posiłków czy pomoc w drobnych pracach domowych⁴⁴. Odmiennie będzie oczywiście wyglądała pomoc dziecka w gospodarstwie rolnym, produkcyjnym lub rzemieślniczym.

⁴² T. Smyczyński, *Alimentacja dzieci a obowiązek przyczyniania się do zaspokajania potrzeb rodziny*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 1977, 2, s. 46.

⁴³ Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 28 czerwca 1989 r., III CZP 65/89, LEX nr 3556; J. Ignatowicz, *Prawo rodzinne*, Warszawa 2000, s. 465.

⁴⁴ P. Wicherek, *Komentarz do art. 91, punkt 16*, [w:] M. Fras, M. Habdas (red.), *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, Warszawa 2021.

Jednakże w każdym przypadku zakres świadczonej pomocy określają przede wszystkim możliwości dziecka. Nasilenie tej pomocy może być tylko takie, aby dziecko mogło przygotować się do przyszłej pracy – stosownie do swoich uzdolnień, więc by rozmiar pomocy nie pozostawał w kolizji ze zdobywaniem odpowiednich kwalifikacji i przygotowywaniem się do wykonywania obranego kierunku działalności zawodowej oraz nie wpływał ujemnie na rozwój fizyczny i umysłowy. Inne podejście bowiem byłoby sprzeczne z jedną z przewodnich zasad prawa rodzinnego i opiekuńczego – z zasadą dobra dziecka⁴⁵.

Obowiązek pomocy we wspólnym gospodarstwie ma charakter bezinteresowny, a z pewnością nieodpłatny. Źródłem tego obowiązku dziecka, stanowiącym swego rodzaju ekwiwalent udzielanej pomocy, jest zamieszkiwanie u rodziców i pozostawanie na ich utrzymaniu. W związku z tym dziecko nie może uzależniać świadczenia pomocy od uzyskania korzyści. Nie wyklucza to oczywiście możliwości wynagradzania dziecka za świadczoną pomoc, chociażby w formie kieszonkowego, gdyż stosowanie tego typu metod wychowawczych zależy wyłącznie od uznania rodziców⁴⁶. Dziecku nie przysługują bowiem roszczenia o wynagrodzenie pieniężne w związku z pomocą rodzicom we wspólnym gospodarstwie.

Obowiązek posłuszeństwa

Obowiązkowi rodziców wychowania dziecka tak, jak tego wymaga jego dobro i interes społeczny, odpowiada obowiązek posłuszeństwa, który określa się jako podporządkowanie się dziecka woli jego rodziców. Wynika on z niedojrzałości dziecka oraz konieczności zapewniania mu troski o jego prawidłowy fizyczny i duchowy rozwój, ma więc podstawy w naturalnym porządku rzeczy, z którego wynika, że silniejszy powinien otoczyć opieką i objąć ochroną słabszego. Ta oczywistość znalazła swoje potwierdzenie w treści art. 95 § 2 KRiO, zgodnie z którym „Dziecko pozostające pod władzą rodzicielską winno rodzicom posłuszeństwo, a w sprawach, w których może samodzielnie podejmować decyzje i składać oświadczenia woli, powinno wysłuchać opinii i zaleceń rodziców formułowanych dla jego dobra”. Zasadne jest, by dziecko korzystało z większej wiedzy i doświadczenia życiowego swoich rodziców, którzy kierując się jego dobrem, mogą mu służyć pomocą w podejmowaniu własnych decyzji. Ma to chronić dziecko przed pokrzywdzeniem, tak w sferze osobistej, jak majątkowej, wskutek przyznania mu niekontrolowanej swobody.

⁴⁵ Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 28 czerwca 1989 r., III CZP 65/89, LEX nr 3556.

⁴⁶ A. Sylwestrzak, *Obowiązki dziecka...*, s. 79.

Cechą charakterystyczną tego przepisu jest jego blankietowy charakter, gdyż nie wskazuje dziecku konkretnego postępowania, do którego jest zobowiązane. Skonkretyzowanie obowiązku posłuszeństwa jest zadaniem rodziców, realizowanym w toku wykonywania władzy rodzicielskiej, opartej na wzajemnych odniesieniach między rodzicami a dzieckiem. Oczywiście sytuacja dziecka co do obowiązku posłuszeństwa warunkowana jest zakresem przysługującej rodzicom władzy rodzicielskiej, co oznacza, że ograniczenie władzy rodzicielskiej wpływa na zakres obowiązku posłuszeństwa.

Obowiązek posłuszeństwa względem rodziców stanowi konsekwencję prawa rodziców do wychowania dziecka i jest ściśle związany z obowiązkiem wzajemnego szacunku i wspierania się, co podkreśla godność człowieka. Podkreśla ona personalistyczny charakter procesu wychowania obejmującego czynności, które pomagają dziecku na osiągnięcie pełni człowieczeństwa. „Wychowanie w swojej istocie jest niczym innym, jak kształtowaniem człowieka i to nie w sensie rozwoju człowieka jako gatunku, lecz w znaczeniu doskonalenia każdego indywidualnego człowieka we wszystkich dziedzinach jego życia i działalności, czyli kształtowaniem osoby ludzkiej”⁴⁷. Do jego zakresu należą m.in. wpajanie zasad moralności i współżycia społecznego, wyrabianie sumienności i pracowitości oraz kształtowanie charakteru. Obejmuje zatem kształtowanie jego osobowości, postaw emocjonalnych i systemu wartości. To także wyposażenie dziecka w umiejętności niezbędne do współżycia społecznego, kształtowanie poczucia obowiązkowości i odpowiedzialności oraz szeregu innych cech potrzebnych do prawidłowego funkcjonowania osobniczego i społecznego. Obejmuje wszystkie sfery i wymiary ludzkiej egzystencji⁴⁸. Wymaga to od dziecka podporządkowania się woli rodziców, czyli posłuszeństwa.

Podkreśla się, że rodzice, wykonując władzę rodzicielską, kształtują sytuację dziecka dwoma rodzajami oddziaływań. Jedne z nich, zwrócone bezpośrednio do dziecka, wymagają „odpowiedzi” w postaci zachowania dziecka (sfera posłuszeństwa). Z kolei drugie – choć dotyczą dziecka, nie wymagają dla swojej skuteczności współdziałania z nim (sfera znoszenia), a sytuacja dziecka w tym zakresie polega na ponoszeniu konsekwencji poczynań rodziców. Obowiązek posłuszeństwa może powstać tylko w ramach sfery posłuszeństwa. Nie ma on jednak charakteru bezwzględny, gdyż rodzice pozostawiają zawsze dziecku pewien zakres swobody (sfera samodzielności faktycznej), w ramach którego obowiązek posłuszeństwa ma tylko charakter potencjalny⁴⁹. W ramach sfery posłuszeństwa zachowanie dziecka może objawiać się albo w formie czynnej, poprzez ściśle określoną

⁴⁷ J. Majka, *Wychowanie personalistyczne wychowaniem chrześcijańskim*, [w:] F. Adamski (red.), *Wychowanie w rodzinie*, Kraków 2010, s. 15.

⁴⁸ W. Lis, *Prawo rodziców do zapewnienia...*, s. 21.

⁴⁹ A. Sylwestrzak, *Obowiązki dziecka...*, s. 79.

aktywność, bądź też, w razie braku aktywności, także w formie biernej. W ten sposób można wyróżnić działanie i zaniechanie, jako dwa możliwe warianty odpowiedzi na oddziaływanie ze strony rodziców. Ponadto można rozpatrywać posłuszeństwo w aspekcie fizycznym, polegające na zewnętrznych przejawach zachowania dziecka, oraz w aspekcie psychicznym, dotyczące chociażby przyjmowania określonych poglądów. Ścisłe odróżnienie tych dwóch płaszczyzn może być jednak niekiedy niemożliwe⁵⁰.

Prawodawca nie wskazuje środków, jakie rodzice mogą stosować, aby osiągnąć posłuszeństwo dziecka. Przyjmuje się, że rodzice powinni dążyć do tego, aby decyzje i kierunek wychowania realizować w drodze perswazji i łagodnych środków wychowawczych, unikając sięgania po środki oddziaływania fizycznego, służące wymuszaniu posłuszeństwa przez naruszenie nietykalności cielesną, dziecka. Zakazane jest natomiast stosowanie kar cielesnych, co zostało usankcjonowane w art. 96¹ KRiO, zgodnie z którym „Osobom wykonującym władzę rodzicielską oraz sprawującym opiekę lub pieczę nad małoletnim zakazuje się stosowania kar cielesnych” oraz w art. 217 § 1 Kodeksu karnego⁵¹, w myśl którego „Kto uderza człowieka lub winny sposób narusza jego nietykalność cielesną, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do roku”. Zakaz stosowania kar cielesnych pełni funkcję ogólnej dyrektywy o celach wychowawczych i edukacyjnych. Naruszenie zakazu stosowania kar cielesnych może więc uzasadniać ingerencję sądu w sferę władzy rodzicielskiej na podstawie art. 109 KRiO, albo poprzez udzielenie małoletniemu ochrony przewidzianej w prawie karnym. Na marginesie należy zauważyć, że wprowadzenie zakazu stosowania kar cielesnych powoduje niebezpieczeństwo zastąpienia przez rodziców przysłowiowego klapsa, jako metody wychowawczej, karceniem psychicznym, wcale nie mniej dotkliwym w skutkach. Nie jest przecież tak, że eliminacja jednej formy karcenia automatycznie spowoduje wyeliminowanie wszystkich innych form karcenia.

Wraz z procesem dojrzewania dziecka obowiązek posłuszeństwa będzie ewoluował, gdyż w miarę jego rozwoju i uzyskiwania nowych umiejętności kierowania swoim postępowaniem sytuacja dziecka będzie się zmieniała. Rodzice muszą to uwzględniać w procesie wychowawczym, jeżeli chcą zachować autorytet i posłuch dziecka. Dojrzewanie dziecka siłą rzeczy poszerza zakres spraw, w których może samodzielnie podejmować decyzje oraz składać oświadczenia woli, niemniej jednak powinno wysłuchać opinii i zaleceń rodziców formułowanych dla jego dobra. Dziecko bowiem jest podmiotem rozumnym i świadomym, ale odpowiednio do swego wieku i poziomu dojrzałości. Do spraw, w których dziecko może samodzielnie

⁵⁰ Ibidem, s. 71.

⁵¹ Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny, tekst jedn. Dz.U. z 2022 r., poz. 1138 ze zm.

podejmować decyzje i składać oświadczenia woli, powszechnie zalicza się możliwość nawiązania stosunku pracy (art. 191 KP), rozporządzania swoim zarobkiem (art. 21 KC), dokonywania czynności prawnych nieprowadzących do zaciągania zobowiązań albo rozporządzania prawami (art. 17 KC), dokonywania czynności prawnych dotyczących przedmiotów majątkowych oddanych mu przez przedstawiciela ustawowego do swobodnego użytku (art. 22 KC), zawierania umów należących do umów powszechnie zawieranych w drobnych bieżących sprawach życia codziennego (art. 20 KC). „Z chwilą osiągnięcia pełnoletniości człowiek przestaje być dzieckiem, co powoduje ustanie praw wychowawczych rodziców. Nie oznacza to jednak zaprzestania wywierania przez nich oddziaływania wychowawczego na swoje dzieci, co jest zresztą elementem życia rodzinnego i przejawem stałej troski o losy dziecka, które w różny sposób można wspierać niezależnie od wieku, stanu cywilnego, pozycji społecznej czy zawodowej, poziomu zamożności itd.”⁵²

Podsumowanie

Harmonijny rozwój osobowości dziecka wymaga poszanowania jego praw i nauczania obowiązków. Obowiązki bowiem stawiają granice, weryfikują potrzeby, uczą odpowiedzialności, kształtują charakter i uświadamiają, że wszystko wymaga zachowania pewnej równowagi, zbalansowania tego, co można i tego, co trzeba wykonać. To natomiast wzbudza szacunek dla pracy własnej i cudzej, pozwala na właściwe zhierarchizowanie priorytetów. „Obowiązki dziecka, podobnie jak i prawa, są bardzo istotne dla prawidłowego, tj. niezaburzonego wychowania czy samowychowania i szeroko rozumianej socjalizacji, a więc przygotowania młodego człowieka do przyjmowania na siebie i wykonywania określonych ról i obowiązków wobec rodziców, grupy koleżeńskiej, klasy, czy samych siebie. Ma to istotne znaczenie dla harmonijnego rozwoju osobowości i charakteru każdego dziecka”⁵³. Od tego, jak ten rozwój będzie przebiegał, zależy, czy dziecko w przyszłości będzie stanowiło dla społeczeństwa albo kapitał, albo koszt. Obowiązki dziecka to sprawa indywidualna, która w każdej rodzinie będzie inaczej rozstrzygana. Każdorazowo o rodzaju i zakresie obowiązków domowych decydują rodzice, odpowiedzialni za troszczenie się o fizyczny i duchowy rozwój dziecka i należyte przygotowanie go do pracy dla dobra społeczeństwa odpowiednio do jego uzdolnień.

⁵² W. Lis, *Prawo rodziców do zapewnienia...*, s. 17.

⁵³ J. Kuźma, *Prawa i obowiązki dziecka – deklaracje i rzeczywistość*, [w:] J. Wilk (red.), *Stulecie dziecka. Blaski i cienie*, Lublin 2003, s. 80.

Zrozumiałe jest więc ujęcie w przepisach KRiO podstawowych obowiązków dziecka, które ukierunkowują je na odkrycie wspólnotowego charakteru swej egzystencji, co ma istotne znaczenie wychowawcze i socjalizacyjne. To natomiast wymaga umiejętnego godzenia swojego interesu oraz interesu społecznego, poczynając od najmniejszej, najbardziej elementarnej i niezastąpionej wspólnoty społecznej, jaką jest rodzina. Niezmiennie pozostaje ona środowiskiem wychowawczym, które posiada legitymację wynikającą z prawa naturalnego do wychowania własnego potomstwa. W tym naturalnym procesie uczestniczą rodzice jako pierwsi wychowawcy swojego potomstwa oraz dzieci jako wychowankowie swoich rodziców, które przychodzą na świat pozbawione wymiaru społeczno-kulturowego i dlatego w rodzinie natura ulega humanizacji i odnajduje swoją formę ludzką⁵⁴. W rodzinie człowiek przychodzi na świat, w niej funkcjonuje, to ona jest celem i punktem odniesienia jego aktywności. To właśnie rodzina, stawiając rozsądne wymagania, uczy człowieka umiejętności życia we wspólnocie i działania na rzecz wspólnoty, wywiązywania się ze swoich wobec niej obowiązków, które stanowią także wewnętrzne społecznych oczekiwań, wymagających od dziecka aktywnego włączenia się w sprawy rodziny. Dzięki temu uczą szacunku wobec drugiego, gotowości do poświęceń, umacniają więzi rodzinne, sprzyjają integracji oraz umacniają solidarność jej członków. Rodzina oczywiście nie jest jedyną instytucją wychowawczą, ale jest instytucją pierwszą i najważniejszą; wszystkie pozostałe mają wyłącznie charakter uzupełniający.

Obowiązki pozaalimentacyjne ujęte w przepisach KRiO są niewymuszalne, co oznacza, że nie nadają się do przymusowej egzekucji. Niemniej jednak ich niedopełnienie wywołuje określone skutki prawne o charakterze pośrednim, do których należy zaliczyć m.in. ingerencję we władzę rodzicielską (art. 109 KRiO), udzielenie rodzicom odpowiedniej pomocy, jeżeli ta jest potrzebna do należytego wykonywania władzy rodzicielskiej (art. 100 KRiO), rozwiązanie przysposobienia (art. 125 KRiO), uchylenie się od obowiązku alimentacyjnego (art. 144¹ KRiO), ograniczenie swobody rozporządzania przez małoletniego swoim zarobkiem (art. 21 KC), odwołanie darowizny (art. 898 KC), podstawę wydziedziczenia (art. 1008 KC), rozwiązanie umowy przenoszącej własność gospodarstwa rolnego następcy (art. 89 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników⁵⁵) czy też zastosowanie odpowiedniego środka wychowawczego lub poprawczego na podstawie ustawy o wspieraniu i resocjalizacji nieletnich⁵⁶. Do tego należy dodać przysługujące rodzicom

⁵⁴ L. Melina, *Natura e famiglia: un nesso da esplorare*, [w:] L. Melina (red.), *Il criterio della natura e il futuro della famiglia*, Siena–Roma 2010, s. 11.

⁵⁵ Ustawa z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników, tekst jedn. Dz.U. z 2023 r., poz. 208 ze zm.

⁵⁶ Ustawa z dnia 9 czerwca 2022 r. o wspieraniu i resocjalizacji nieletnich, Dz.U. z 2022 r., poz. 1700 ze zm.

prawo karcenia, z wyłączeniem kar cielesnych. Powyższe ukazuje tylko wagę obowiązków dziecka oraz szkodliwość eksponowania wyłącznie praw dziecka dla jego wszechstronnego rozwoju, z pożytkiem dla jego dobra i interesu społecznego.

Wydaje się, że przyjęte rozwiązania prawne i praktyka ich stosowania prowadzą do afirmacji praw dziecka z jednoczesnym pomijaniem ciąży na nim obowiązków. Ochrona praw dziecka jest dobrze zabezpieczona na różnych poziomach rozwiązań legislacyjnych i organizacyjnych. Stanowi ożywiony przedmiot dyskusji publicznej, w której podkreśla się, że prawa dziecka doprowadziły do jego upodmiotowienia, co tworzy nieprawdziwe wrażenie, że wcześniej było traktowane w sposób przedmiotowy. Jednocześnie przemilcza się wagę pozalimentacyjnych obowiązków dziecka, które traktuje się wyłącznie jako sprawę prywatną. Tymczasem mają one bardzo istotny aspekt wychowawczy i socjalizacyjny. Takie przesunięcie akcentów może prowadzić dziecko do błędnych wniosków co do braku ciąży na nim obowiązków lub braku konieczności ich wypełnienia, co rodzi postawy roszczeniowe, utrwała przekonanie o istnieniu samych tylko praw, uczy wygodnictwa i przrzucania obowiązków na innych, a w konsekwencji osłabia poczucie odpowiedzialności za dobro rodziny, podważa solidarność międzypokoleniową, alienuje dziecko ze wspólnoty rodzinnej i osłabia więzi rodzinne. Powyższe zmusza do postawienia retorycznego pytania, czy absolutyzowanie praw dziecka faktycznie służy w jego dobru.

Bibliografia

Akty normatywne

- Konwencja o Prawach Dziecka przyjęta przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych 20 listopada 1989 r., Dz.U. z 1991 r. Nr 120, poz. 526.
- Ustawa z dnia 25 lutego 1964 r. Kodeks rodzinny i opiekuńczy, tekst jedn. Dz.U. z 2020 r., poz. 1359 ze zm.
- Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny, tekst jedn. Dz.U. z 2022 r., poz. 1360.
- Ustawa z dnia 26 czerwca 1974 r. Kodeks pracy, tekst jedn. Dz.U. z 2022 r., poz. 1510 ze zm.
- Ustawa z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników, tekst jedn. Dz.U. z 2023 r., poz. 208 ze zm.
- Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny, tekst jedn. Dz.U. z 2022 r., poz. 1138 ze zm.
- Ustawa z dnia 6 stycznia 2000 r. o Rzeczniku Praw Dziecka, tekst jedn. Dz.U. z 2023 r., poz. 292.
- Ustawa z dnia 9 czerwca 2022 r. o wspieraniu i resocjalizacji nieletnich, Dz.U. z 2022 r., poz. 1700 ze zm.

Orzecznictwo

- Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 28 kwietnia 2003 r., K 18/02, LEX nr 78052.
- Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 20 września 2008 r., K 44/07, LEX nr 441911.

Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 28 czerwca 1989 r., III CZP 65/89, LEX nr 3556.
Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 8 marca 2006 r., III CZP 98/05, LEX nr 172365.

Literatura przedmiotu

- Ciepla H., *Komentarz do art. 87*, [w:] K. Piasecki (red.), *Kodeks rodzinny i opiekuńczy z komentarzem*, Warszawa 2000.
- Cisek A., *Pozaalimentacyjne obowiązki dziecka wobec rodziców w świetle k.r.o.*, „Acta Universitatis Wratislaviensis” 1995, 31.
- Czerederecka A., *Rozwód a rywalizacja o opiekę nad dziećmi*, Warszawa 2019.
- Ignatowicz J., *Glosa do orzeczenia z dnia 15 kwietnia 1959 r.*, Cr 511/59, „Orzecznictwo Sądów Powszechnych” 1961, 4.
- Ignatowicz J., *Komentarz do art. 91*, [w:] K. Pietrzykowski (red.), *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, Warszawa 2012.
- Ignatowicz J., *Prawo rodzinne*, Warszawa 2000.
- Jasionek S., *Prawa człowieka*, Kraków 2004.
- Jędrejek G., *Komentarz do art. 91*, [w:] *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz aktualizowany*, Warszawa 2019.
- Kowalski G., *Założenia prawa rodzinnego w świetle Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej*, [w:] P. Kasprzyk, P. Wiśniewski (red.), *Prawo rodzinne w dobie przemian*, Lublin 2009.
- Kuźma J., *Prawa i obowiązki dziecka – deklaracje i rzeczywistość*, [w:] J. Wilk (red.), *Stulecie dziecka. Blaski i cienie*, Lublin 2003.
- Lis W., *Prawo rodziców do zapewnienia dzieciom wychowania i nauczania moralnego i religijnego zgodnego ze swoimi przekonaniami*, Toruń 2020.
- Majka J., *Wychowanie personalistyczne wychowaniem chrześcijańskim*, [w:] F. Adamski (red.), *Wychowanie w rodzinie*, Kraków 2010.
- Melina L., *Natura e famiglia: un nesso da esplorare*, [w:] L. Melina (red.), *Il criterio della natura e il futuro della famiglia*, Siena–Roma 2010.
- Osiatyński W., *Filozofia i historia praw człowieka*, [w:] J. Węgrzyn (red.), *Prawa człowieka a Policja. Ku standardom europejskim w procesie nauczania*, materiały pokonferencyjne, Szczytno 2000.
- Piechowiak M., *Prawa człowieka*, [w:] A. Maryniarczyk (red.), *Powszechna encyklopedia filozofii*, t. 10, Lublin 2009.
- Piechowiak M., *Preambuła*, [w:] T. Smoczyński (red.), *Konwencja o prawach dziecka. Analiza i wykładnia*, Poznań 1999.
- Skreczko A., *Wychowanie do odpowiedzialności*, https://opoka.org.pl/biblioteka/I/ID/w_do_odp.html (dostęp: 10.03.2022).
- Słyk J., *Komentarz do art. 91*, [w:] K. Osajda (red. serii), M. Domański, J. Słyk (red. tomu), *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, Warszawa 2022.
- Smoczyński T., *Alimentacja dzieci a obowiązek przyczyniania się do zaspokajania potrzeb rodziny*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 1977, 2.

- Smyczyński T., *Prawo dziecka do wychowania się w rodzinie*, [w:] T. Smyczyński (red.), *Konwencja o prawach dziecka. Analiza i wykładnia*, Poznań 1999.
- Stępień K., *Filozoficzne źródła sporu o rozumienie praw dziecka. Studium z filozofii prawa i praw człowieka*, Lublin 2016.
- Stojanowska W., *Dobro dziecka jako instrument wykładni norm Konwencji o prawach dziecka oraz prawa polskiego i jako dyrektywa jego stosowania*, [w:] T. Smyczyński (red.), *Konwencja o prawach dziecka. Analiza i wykładnia*, Poznań 1999.
- Sylwestrzak A., *Komentarz do art. 87*, [w:] *Komentarz do wybranych przepisów Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego*, Warszawa 2020.
- Sylwestrzak A., *Komentarz do art. 91*, [w:] H. Dolecki, T. Sokołowski (red.), *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, Warszawa 2010.
- Sylwestrzak A., *Oboowiązki dziecka wobec rodziców*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 2001, 3.
- Wicherek P., *Komentarz do art. 87*, [w:] M. Frasz, M. Habdas (red.), *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, Warszawa 2021.
- Wicherek P., *Komentarz do art. 91*, [w:] M. Frasz, M. Habdas (red.), *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, Warszawa 2021.